

## Galeria trosk kobiecych<sup>1</sup>

### A Gallery of Women's Worries

Iwona Przybyś

Uniwersytet Warszawski, Polska

e-mail: [i.przybysz2@uw.edu.pl](mailto:i.przybysz2@uw.edu.pl)

ORCID: 0000-0003-0883-2074

### Abstract

The article is devoted to the analysis and review of the book *Troska siostrą kobiety. Egzystencjalne i powszednie problemy powieściowych bohaterek polskich autorek minorum gentium w drugiej połowie XIX w.* by Barbara Wąsik. The article analyses the research goals of the author as well as the methodology and the source material utilised in the monograph. The text reviews the possibilities of analysis of the female literature of the second half of the 19th century as a source of knowledge regarding social consciousness in terms of the position of women in society and the subjects of their concern. The review also questions the relationships between the fictional characters of the novels analysed in Wąsik's book and the verifiability of arguments presented in the monograph.

### Keywords

review, female literature, literature minorum gentium, novels of the second half of the 19th century, worry

Literatura drugiej połowy XIX wieku autorstwa pisarzy spoza „ściśłego” kanonu domaga się szczególnej uwagi badawczej, podejmowanej nie z pozycji wtórności wobec prozy wysokoartystycznej, ale z uwzględnieniem jej specyfiki. Pomocnych

---

<sup>1</sup> Recenzja książki: Barbara Wąsik, *Troska siostrą kobiety. Egzystencjalne i powszednie problemy powieściowych bohaterek polskich autorek minorum gentium w drugiej połowie XIX w.*, Warszawa: Wydawnictwo Nieoczywiste 2025.

narzędzi dostarczają do tego chociażby badania nad literaturą popularną, które pozwoliły na dowartościowanie perspektywy szerokiego odbiorcy oraz krytyka feministyczna i badania nad piśmiennictwem kobiet, które przyniosły nowe odczytania utworów zagrzebanych w bibliografiach i katalogach bibliotecznych lub dzieł pozornie znanych, ale czytanych dotychczas w sposób ustereotypizowany. Jeszcze inny, autorski klucz lekturowy, wykorzystujący narzędzia socjologiczne do odczytania literatury jako lustra epoki, proponuje Barbara Wąsik. W swojej monumentalnej (gdyż liczącej aż 848 stron) interdyscyplinarnej monografii *Troska siostrą kobiety. Egzystencjalne i powszednie problemy powieściowych bohaterek polskich autorek minorum gentium w drugiej połowie XIX w.* omawia twórczość mniej znanych – lub czasem wprost zapomnianych – autorek. Dostrzegając powiązanie stereotypowego postrzegania kobiecości z szeroko rozumianą troską, widoczne zarówno w myśleniu konserwatywnym, jak i w krytyce feministycznej, Wąsik czyni tę kategorię punktem wyjścia opowieści o doświadczeniach, możliwościach, pragnieniach i ambicjach bohaterek powieściowych od dzieciństwa do starości i śmierci.

Literatura zostaje jednak wykorzystana w tej książce w sposób szczególny. Za cel swojej monografii autorka stawia sobie bowiem nie analizy i interpretacje z wykorzystaniem narzędzi literaturoznawczych, ale „opis stanu świadomości – najbardziej rozpowszechnionych wśród ówczesnych kobiet schematów i stereotypów kulturowych obecnych w postrzeganiu «troski» i «troszczenia się»” (s. 10 – podkr. I.P.). Korzystając z narzędzi socjologicznych (a zwłaszcza z teorii Jakuba Karpińskiego, Ryszarda Czepulis-Rastenis i Bronisława Geremka), badaczka uznaje powieść drugiej połowy XIX wieku za źródło obrazu świata przejawianego przez ludzi epoki oraz zapisu mentalności zbiorowej. Takie podejście staje się dla niej punktem wyjścia do opowieści o przemianach w społecznym postrzeganiu miejsca kobiet w społeczeństwie, ich ról społecznych oraz działań podejmowanych przez nie w ramach tych ról.

To podejście całościowo determinuje kształt monografii oraz wnioski wysnuwane z lektury powieści, co uwidacznia się już na poziomie selekcji materiału źródłowego. Zbiór utworów wybranych do analizy obejmuje powieści drugiej połowy XIX i początku XX wieku pisane przez kobiety. Choć najstarszy tekst wykorzystany w pracy (*Dziedziczka Czarnolic* Pauliny Wilkońskiej) doczekał się pierwszego wydania już w 1867 r., a najnowszy (*Płomyk. Z pamiętnika instytutki* Eugenii Żmijewskiej) dzieli od niego czterdzieści lat, zdecydowanie dominują utwory powstałe w latach 80. i 90. XIX wieku. Badaczce udało się dotrzeć do 220 powieści autorstwa 78 pisarek, ale ostatecznie wybrała do analizy po jednym utworze każdej z nich. W przypadku autorek, które wydały więcej niż jedną powieść, selekcja została dokonana na zasadzie losowania. Wąsik uzasadnia tę decyzję chęcią uniknięcia czynników zewnętrznych wpływających na proces doboru tekstów (jak np. chęci uprzywilejowania najbardziej znanych utworów kosztem dzieł, które nie doczekały się szerokiej recepcji w epoce czy współczesnych reedycji, a także potrzeby uniknięcia dostosowywania materiału źródłowego do własnych przekonań na temat epoki – s. 29). Tak szeroka baza mate-

riałowa (nawet po jej okrojeniu poprzez losowanie) jest zaletą książki, gdyż tworzy wystarczającą podbudowę do formułowania wniosków natury ogólnej.

Co więcej, w wielu przypadkach Wąsik omawia teksty twórczyń całkowicie przemilczanych przez historię literatury lub zmarginalizowanych, czego świadectwo daje w *Aneksie*, w którym odnotowuje, czy wzmianki o danej autorce pojawiają się w XIX-wiecznych i późniejszych syntezach historycznoliterackich (s. 777–797). Twórczość tych pisarek, odnaleziona w bibliografiach ogólnych lub katalogach bibliotecznych (s. 25), często właśnie tutaj znajduje swoje pierwsze omówienie. Dzięki temu książka Barbary Wąsik zyskuje wartość nie tylko jako monografia konkretnego problemu, lecz także może stanowić punkt wyjścia dla badaczy zainteresowanych piśmienictwem kobiet drugiej połowy XIX i początku XX wieku.

Wątpliwości może jednak wywoływać wybór przez Wąsik kategorii *minorum gentium* jako organizującej selekcję materiału źródłowego. Autorka nie podaje we wstępie własnej definicji tego pojęcia, ale przywołuje je za skryptem akademickim Doroty Samborskiej-Kukuć, piszącej, że są to „autorzy mniejszego dorobku, których zawirowania dziejowe, ranga napisanego dzieła [...], czasem niesprzyjający spłot okoliczności lub zgoła miejsce zamieszkania [...] zepchnęły do lamusa historii, a ich spuściznę skazały na zapomnienie”<sup>2</sup>. Tym samym nacisk kładziony jest na recepcję twórczości poszczególnych autorek (zarówno w epoce, jak i współcześnie), a nie na właściwości literackie ich tekstów. Choć kategoria ta pozwala na eliminację z orbity badawczej pisarek uznanych przez historię literatury (zwłaszcza Elizy Orzeszkowej czy wczesnej twórczości Zofii Nałkowskiej), jej operacyjność może budzić wątpliwości – zwłaszcza w kontekście zasadności włączenia do tego grona Gabrieli Zapolskiej. Wąsik uzasadnia to przyporządkowanie, wskazując przede wszystkim na krytyczne oceny jej talentu wygłaszane przez krytykę literacką epoki („nikt z ówczesnych znawców nie stawiał jej obok Elizy Orzeszkowej czy Marii Konopnickiej; [...] choć dostrzegano jej oryginalność (odmienność) i talent, to uważano, iż jako powieściopisarka go zmarnowała” – przyp. 61 na s. 23). Tymczasem krytyczna ocena twórczości Zapolskiej w epoce, wynikająca m.in. z poruszanej przez nią tematyki czy sprzężenia ocen jej twórczości z jej równie burzliwą biografią, nie świadczy jeszcze o tym, że wpisuje się ona w całości krąg literatury *minorum gentium*<sup>3</sup> – nie tylko dlatego, że nie można uznać jej twórczo-

<sup>2</sup> Dorota Samborska-Kukuć, *Jak rekonstruować biografię i jak opisać twórczość XIX-wiecznego pisarza minorum gentium? (metodologia, źródła, struktury narracji)*. Skrypt akademicki, Łódź: Primum Verbum 2018, s. 19.

<sup>3</sup> Warto przy tym pamiętać, że Zapolska eksperymentowała z konwencjami literatury popularnej, czego najwyrazistszym przykładem jest powieść kryminalna *Kwiat śmierci* z 1903 roku (opatrzona pseudonimem Walery Tomicki). Pisarka jednak traktowała ten tekst inaczej niż swoje pozostałe utwory, o czym świadczy przede wszystkim jej prośba do Ludwika Szczepańskiego, od którego otrzymała propozycję napisania utworu, o bezwzględne zachowanie tajemnicy autorstwa (zob. Anna Janicka, *Gabriela Zapolska w kręgu narracji sensacyjno-kryminalnej*, w: Gabriela Zapolska, *Kwiat śmierci*. Powieść kryminalna ze stosunków krakowskich w dwóch tomach, redakcja tomu i wstęp Anna Janicka, opracowanie tekstu i posłowie Paulina Kowalczyk, Białystok: Wydawnictwo Prymat 2015, s. 12–13). *Kwiat śmierci* nie znalazł się w bazie powieści, z których Wąsik dokonała losowania.

ści za zapomnianą również przez dzisiejszą historię literatury<sup>4</sup>, lecz także ze względu na charakter jej twórczości, jawnie kwestionującej i odsłaniającej rozmaite ówczesne tabu kulturowe. Wyjątkowość prozy Zapolskiej zaburzałaby zatem rekonstrukcję literackiego obrazu świadomości społecznej epoki.

Zawężenie kręgu zainteresowań do powieści społeczno-obyczajowej przyczynia się również do powstania wątpliwości w zakresie uwzględnienia *Księżniczki* Zofii Urbanowskiej<sup>5</sup>. Badaczka zaznacza, że utwór ten znalazł się w zbiorze materiałów do analizy w drodze wyjątku. Mimo że co do zasady nie brała pod uwagę powieści dla dzieci i młodzieży, o uwzględnieniu *Księżniczki* zadecydowała jej konkursowa geneza (powieść zdobyła w 1885 r. pierwszą nagrodę w konkursie im. Pauliny Krakowowej zorganizowanym przez „Tygodnik Ilustrowany”) oraz kampania reklamowa Piotra Chmielowskiego, prezentującego *Księżniczkę* jako powieść przeznaczoną zarówno dla dziewcząt, jak i dla ich matek (przyp. 71 na s. 28). Pedagogiczny charakter utworu Urbanowskiej, zdeterminowany przede wszystkim przez treść ogłoszenia konkursowego, niemal dyktującego uczestnikom rozwiązania fabularne, jakie powinny się znaleźć w powieści<sup>6</sup>, wpływa jednak znacząco zarówno na jej treść, jak i formę. Wiele zabiegów fabularnych, takich jak na przykład zbudowanie postaci matki protagonistki oraz jej mentorki na zasadzie kontrastu, umoralniające wykłady, jakimi raczą Helenę niemal wszyscy bohaterowie, a wreszcie koncentracja na tych wymiarach życia kobiecego, które w innych tekstach nie były eksplorowane (jak np. kwestia higieny czy niemarowania jedzenia), są przede wszystkim zabiegami literackimi, których zastosowanie wynika właśnie z pedagogicznego charakteru powieści Urbanowskiej. Sprawia to, że jedynie częściowo *Księżniczka* może być postrzegana jako zapis świadomości epoki.

Jak jednak wspominałam wyżej, wybór właśnie kategorii troski jako matrycy organizującej opis doświadczeń bohaterek powieściowych pozwala na pokazanie szerokiego spektrum doświadczeń kobiecych. Wąsik wykazuje się przy tym godną podziwu skrupulatnością w rejestracji zjawisk. Opisuje nie tylko pojawianie się różnych trosk, lecz także zwiększenie się lub zmniejszenie ich natężenia w zależności od rozmaitych czynników: wieku bohaterek, ich stanu cywilnego, statusu majątkowego i miejsca w hierarchii społecznej, pozycji zawodowej (w przypadku kobiet pracujących), konfiguracji rodzinnych (w odniesieniu do relacji z rodzicami, mężem, dziećmi, wnukami czy członkami dalszej rodziny) czy nawet miejsca zamieszkania. Uwzględnia przy

---

<sup>4</sup> Stan badań na temat twórczości Zapolskiej, wraz z omówieniem najważniejszych kontrowersji związanych z recepcją jej twórczości przedstawia Anna Janicka (zob. Anna Janicka, *Sprawa Zapolskiej. Skandale i polemiki*, Białystok: Uniwersytet w Białymstoku 2013, s. 33–79).

<sup>5</sup> Decyzja ta okazuje się tym bardziej zaskakująca, że w bazie utworów do losowania nie znalazły się wcześniejsze powieści Urbanowskiej, skierowane do dorosłych czytelników – *Znakomitość* z 1874 r. i *Cudzoziemiec* z 1882 r.

<sup>6</sup> Problem ten opisałam w: *Sąd nad literaturą. Konkursy literackie na łamach prasy warszawskiej drugiej połowy XIX wieku*, Lublin: Wydawnictwo Episteme 2023, s. 308–321.

tym zarówno grupy szeroko reprezentowane w powieściach (młode panny i mężatki ze środowisk arystokratycznych, ziemiańskich i inteligenckich), jak i te, których historie traktowane są epizodycznie (np. stare panny, zakonnice, chłopki, robotnice, służące). Taki wybór wynika nie tylko z chęci jak najszerzego opisania przedmiotów trosk kobiet i działań, jakie podejmowały, by sobie z nimi poradzić, lecz także stanowi szczególnie gest upodmiotowienia losów bohaterek tych powieści.

Co ważne, przedmiotem zainteresowania badaczki są zarówno troski, które bohaterki przejawiają, jak i te elementy ich życia, które nie stanowią przedmiotu ich zmartwień. Strategia ta umożliwia identyfikację ówczesnych tabu kulturowych (których przejawem jest chociażby niemal zupełne przemilczanie przez dorastające bohaterki powieściowe kwestii związanych z dojrzewaniem płciowym – s. 81–84), ale także służy oświeceniu nierówności między kobietami a mężczyznami (jak np. gdy Wąsik zwraca uwagę na zjawisko odsuwania kobiet przez ich mężów od trosk związanych z ich stanem materialnym – s. 304–305).

Nie sposób jednak nie dostrzec, że teksty XIX-wieczne omawiane są z perspektywy współczesności. Świadczą o tym fragmenty, w których sytuacje przedstawione w XIX-wiecznych powieściach konfrontowane są z dzisiejszymi wyobrażeniami na temat relacji kobiet i mężczyzn (np. s. 304), a także zakończenie monografii, w którym refleksje nad troskami bohaterek powieściowych stają się punktem wyjścia do manifestu w sprawie przełamania ograniczających i kobiety, i mężczyzn stereotypów płciowych, krytycznego podejścia wobec tradycyjnego modelu rodziny czy rewizji sposobu postrzegania macierzyństwa (s. 771–775). Strategia ta miejscami pozwala na pokazanie przezroczystych w epoce, ale oczywistych dla współczesnych odbiorców sprzeczności oczekiwań wobec kobiet (jak np. kiedy badaczka zwraca uwagę na niekonsekwencję w rozumieniu kategorii przyzwoitości wobec panien, które nakłaniano do unikania zachowań potencjalnie prowokacyjnych wobec mężczyzn na balach, a zarazem niemalże oczekiwano od nich noszenia odkrywających ciało sukien, wywołujących w nich poczucie wstydu i zażenowania – s. 146). Z drugiej jednak strony może ona prowadzić do zatarcia świadomości specyfiki języka epoki. Pokazuje to chociażby fragment poświęcony trosce powieściowych dziewcząt – a właściwie jej brakowi – o sprawy związane z dojrzewaniem płciowym. Wąsik następująco formułuje swoją argumentację:

Przed wszystkim wydawać by się mogło, że żadna z młodych bohaterek wylosowanych powieści nie zauważyła, iż dojrzewa fizycznie. Ani razu nie spotkałam bowiem takich pojęć, jak menstruacja, miesiączka czy okres. Nigdy nie użyła ich nie tylko żadna z córek, ale też matka, opiekunka czy opowiadające poszczególne historie (s. 81–82).

Tymczasem o ile za słuszną należałoby uznać konstatację, że temat menstruacji jest właściwie nieobecny w literaturze drugiej połowy XIX wieku, to sam brak w tych tekstach pojęć „miesiączka” czy „okres” nie jest wystarczającym argumentem za słuszno-

ścią tej tezy – przede wszystkim dlatego, że w opracowaniach medycznych z epoki obok „menstruacji”<sup>7</sup> zjawisko to określano częściej mianem „periodu”<sup>8</sup> czy „regularności”<sup>9</sup>.

Uwagę zwraca również sposób konstruowania wypowiedzi badawczej w monografii. Barbara Wąsik raczej stara się unikać uogólnień i podsumowań. Zamiast tego tworzy swój katalog trosk kobiecych, dokładnie rejestrując każdy przykład literacki, a swoje szczegółowe streszczenia opatruje obszernymi cytatami i często równie skrupulatnymi przypisami, w których opisuje dalszy tok fabuły. Pewne usprawiedliwienie tej metody przynosi sam materiał źródłowy – przede wszystkim to, że zdecydowana większość omawianych tekstów nie doczekała się współcześnie wznowień. Z drugiej jednak strony sprawia to, że sam głos badaczki miejscami niknie wśród opisów fabuł powieściowych i przytoczeń.

Koncentracji na losach bohaterek służy również odsunięciu na plan dalszy śladów literackości źródeł. Barbara Wąsik niemal wcale nie posługuje się tytułami omawianych utworów, rzadko też używa formuł wskazujących na autorki przywoływanych tekstów. Zamiast tego wprowadza kolejne historie i wątki, posługując się imionami i nazwiskami bohaterów (np. „Niemal żadna z dziewcząt w trosce o zdrowie, sylwetkę czy cerę nie dbała świadomie o sposób odżywiania się lub sprawność fizyczną. W wypadku Jadwigi Ustrzyckiej doprowadziło to wręcz do choroby” – s. 84; „Istotę sporu między tradycyjnym, patriarchalnym spojrzeniem na aktualną sytuację kobiety a stanowiskiem progresywnym, feministycznym pokazuje polemika 25-letniej Emilii Żubrowskiej z Józefem Zaborskim, krewnym jej uczennicy” – s. 294). Przywołując kolejne przykłady, badaczka nie wskazuje także, czy dana bohaterka jest postacią pierwszo- czy drugoplanową bądź epizodyczną. Z punktu widzenia socjologa, traktującego literaturę jak zapis życia społecznego, strategia ta pozwala na dowartościowanie tych historii i zjawisk, które przez autorki mogły zostać zarysowane jedynie epizodycznie.

Z drugiej jednak strony marginalizacja literackości omawianych utworów może skutkować zaburzeniem odbioru przedstawionych sytuacji – zwłaszcza w kontekście oceny słuszności pewnych poglądów w epoce czy identyfikacji czynników wpływających na to, w jaki sposób opisywane są rozmaite zjawiska. To, że przedmiotem analizy są utwory fikcyjne (nawet przy ograniczeniu się wyłącznie do powieści społeczno-obyczajowych, korzystających z poetyki powieści realistycznej), wpływa na odczytanie przedstawionych w nich sytuacji, a także sądów, jakie wypowiadają bohaterowie oraz uwag narratora, które – zwłaszcza w powieściach tendencyjnych – również mogą stanowić przekaznik poglądów autora. Dlatego też trudno jest uznać za zasadne zestawienie na równych prawach charakterystyki ubioru nowoczesnych kobiet wygłaszanej

<sup>7</sup> Zob. np. Stanisław Kosiński, *Higiena dla panien*, Warszawa: Druk J. Psurskiego 1865, s. 152.

<sup>8</sup> Zob. Izabela Moszczeńska, *Co każda matka swojej dorastającej córce powiedzieć powinna*, Warszawa: Wydawnictwo M. Arcta 1904, s. 51.

<sup>9</sup> Zob. Jan Stella-Sawicki, *Rady dla młodych mężatek*, Warszawa: Nakład Gebethnera i Wolffa 1910, s. 4.

przez narratora *Na rozdrożu* Deotymy, nacechowanego negatywnie opisu stereotypu emancypantki jako krótkowłosej kobiety palącej papierosa z dzienniczka bohaterki *Z pamiętnika młodej mężatki* Zapolskiej oraz pełnego zaskoczenia opisu wyglądu studentki medycyny opisywanej jako „nie [...] rozczochrane, rozbechtane, brudne exemplum” przez jedną z bohaterek *Mefista* Aleksandry Suszczyńskiej. Wąsik zestawia ze sobą te fragmenty jako przykład kształtowania się stroju „subkultury” środowisk przejawiających poglądy emancypacyjne (s. 94), jednak pierwszy przykład nie dotyczy emancypantek, tylko stanowi element szerszej charakterystyki historycznych przemian, opisywanych w powieści zarówno z perspektywy mody kobiecej, jak i męskiej<sup>10</sup>, a dwa pozostałe odnoszą się do stereotypu emancypantki jako osoby kwestionującej kody genderowe. Każdy z tych przykładów cechuje się zatem odrębnym statusem i dotyczy odmiennych zjawisk.

Próba odtworzenia świadomości społecznej epoki stałaby się również pełniejsza, gdyby sądy wygłaszane przez bohaterów literackich szerzej konfrontowane były z faktami historycznymi czy publicystyką epoki. Przykładowo, opinia bohatera powieści *Z szarej przędzy* Jadwigi Strokowej (1901), głoszącego, że dla kobiet wybór zawodu nauczycielskiego często jest wynikiem pójścia za powołaniem do nauczania i umiłowania wiedzy, a dla mężczyzn – drogą ostatniej szansy (zob. przyp. 193 na s. 230), zyskałaby na wadze, gdyby została skonfrontowana ze statystykami dotyczącymi udziału mężczyzn w grupie zawodowej nauczycieli czy odsetkiem kobiet i mężczyzn kończących placówki przygotowujące do tego zawodu. Podobnie, przy opisie motywacji bohaterek podejmujących się pracy zawodowej, przedstawianej w monografii jako alternatywa dla dziewcząt, które z różnych powodów nie chciały lub nie mogły wyjść za mąż (s. 224–226), brak kontekstu nie pozwala na jednoznaczne rozstrzygnięcie, w jakim stopniu wątek ten może być postrzegany jako zapis świadomości społecznej, a w jakim pozostaje chwytem artystycznym, stanowiącym chociażby nawiązanie do twórczości artystycznej i publicystyki Orzeszkowej.

Wszystkie te refleksje dotyczące strategii badawczych i narracyjnych stosowanych przez Barbarę Wąsik, wysnuwane z perspektywy literaturoznawczej, nie umniejszają wartości jej monografii jako pracy kompleksowo opisującej obraz społecznej świadomości trosk kobiecych widzianej oczyma samych kobiet. Niezwykle szeroki materiał źródłowy poddawany jest w niej wielowymiarowej analizie, pozwalając na oświetlenie mniej eksplorowanych badawczo zjawisk i tematów. Dzięki temu książka ta stanowi wartościową pozycję zarówno dla badaczy literatury XIX wieku, jak i historyków, socjologów czy kulturoznawców.

---

<sup>10</sup> Zob. Deotyma (Jadwiga Łuszczewska), *Na rozdrożu. Powieść w dwóch tomach*, t. 1, Warszawa: Księgarnia J. Przewórskiego 1912, s. 32–34.

## References

- Deotyma (Łuszczewska Jadwiga), *Na rozdrożu. Powieść w dwóch tomach*, t. 1, Warszawa: Księgarnia J. Przewórskiego 1912.
- Janicka Anna, *Gabriela Zapolska w kręgu narracji sensacyjno-kryminalnej*, w: Gabriela Zapolska, *Kwiat śmierci. Powieść kryminalna ze stosunków krakowskich w dwóch tomach*, redakcja tomu i wstęp Anna Janicka, opracowanie tekstu i posłowie Paulina Kowalczyk, Białystok: Wydawnictwo Prymat 2015, s. 11–30.
- Janicka Anna, *Sprawa Zapolskiej. Skandale i polemiki*, Białystok: Uniwersytet w Białymstoku 2013.
- Kosiński Stanisław, *Higiena dla panien*, Warszawa: Druk J. Psurskiego 1865.
- Moszczeńska Izabela, *Co każda matka swojej dorastającej córce powiedzieć powinna*, Warszawa: Wydawnictwo M. Arcta 1904.
- Przybysz Iwona, *Sąd nad literaturą. Konkursy literackie na łamach prasy warszawskiej drugiej połowy XIX wieku*, Lublin: Wydawnictwo Episteme 2023.
- Samborska-Kukuć Dorota, *Jak rekonstruować biografię i jak opisać twórczość XIX-wiecznego pisarza minorum gentium? (metodologia, źródła, struktury narracji)*. Skrypt akademicki, Łódź: Primum Verbum 2018.
- Stella-Sawicki Jan, *Rady dla młodych mężatek*, Warszawa: Nakład Gebethnera i Wolffa 1910.
- Wąsik Barbara, *Troska siostrą kobiety. Egzystencjalne i powszednie problemy powieściowych bohaterów polskich autorek minorum gentium w drugiej połowie XIX w.*, Warszawa: Wydawnictwo Nieoczywiste 2025.